



Meterik, listopad 2011 r.

ks. Bartłomiej Małys SChr.

Drodzy Bracia i Siostry,

Roczne sprawozdanie finansowe Parafii Polskiej pw. św. Faustyny Kowalskiej od Bożego Miłosierdzia jest dla mnie okazją do podziękowań wszystkim, którzy nie tylko dbają o jej materialne utrzymanie ale nade wszystko włączają się w jej życie. Dopiero wtedy, gdy zbierzemy się razem z Chrystusem na Jego Mszy Św. widzimy, że nie jesteśmy jakąś rozproszoną grupą etniczną ale wspólnotą wiary i kultury, świadomą swej wartości. W żadnym innym momencie, nawet w czasie najlepiej przygotowanej imprezy polonijnej, nie mamy szansy przeżycia tak głębokiej jedności duchowej (nie tylko z rodakami). Jest to tajemnica działania Boga w nas, którego nic nie przewyższy i nie zastąpi. Doświadczam tego razem z Wami każdej niedzieli, dziękuję za otwartość serc, które niech Bóg strzeże od zwątpienia i smutku. W tygodniu modłę się za Was właśnie podczas codziennej Mszy św z konieczności odprawianej samotnie ale z myślą o Was wszystkich.

Skoro Msza Św ma tak wielkie znaczenie, nic też dziwnego, że szatan, przeciwnik Boga i ludzi, uderzać będzie swoimi pokusami najpierw w zaniechanie regularnego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii. Trzeba bardzo mocno podkreślić, że ten błogosławiony obowiązek nie jest tylko piękną tradycją ojczyzną, z którą przychodzi się rozstać na emigracji, ale sercem życia chrześcijańskiego. Każdy z nas, jeśli chce zachować swoją wiarę na co dzień, musi podjąć decyzję trwania w życiu Kościoła zbierającego się na Mszy Św. Modlić się możemy i powinniśmy w różnych miejscach, ale nie wszędzie zbierzemy jednakowe owoce modlitwy. Co więcej, nie zbierzemy ich wcale gdy z własnej woli zaniedbamy Eucharystię. Przypominał nam o tym wielokrotnie błogosławiony papież Jan Paweł. Świat bez modlitwy lub z duchowością pozorną, skrojoną na miarę własnych upodobań i wygody, pogania nas w kierunku coraz większej udreki duszy, lęku, pośpiechu, depresji, beznadziejności. Niech naszą rozumną odpowiedzią na stres i fałsz świata lekceważącego Boga będzie tym większe przyłgnięcie do Niego w modlitwie osobistej i wspólnej. Z pustego jednak nie należy nikt, trzeba przychodzić do źródła – Mszy Św, ponieważ tylko w niej uobecnia się Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Jak wówczas gdy pod krzyżem stała Najświętsza Matka i umiłowany uczeń, przychodzimy by otworzyć serca jak naczynia na dar Ciała i Krwi oraz całej prawdziwej i pełnej duchowości wyrażonej w wodzie wypływającej z przebitego Serca Zbawiciela: „Jeśli ktoś jest spragniony a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza.” (J 7,37). Musimy też zachować przy tym świadomość grzechu, który nas od Boga oddziela jeśli nie został odpuszczony w Sakramencie Pojednania. Zarówno bowiem Eucharystia jak i spowiedź oraz pozostałe sakramenty są sobie równe i z woli Bożej niezastąpione, wypływają przecież z tego samego źródła. Nie oczekujmy od Mszy Św większej atrakcji od niej samej; chociaż oprawa liturgiczna jest bardzo ważna, Chrystus nie potrzebuje reklamy w potocznym znaczeniu ponieważ nie jest towarem na sprzedaż ale celem całego naszego życia. Błagam rodziców by zrobili wszystko, co możliwe by ukazali piękno i wartość Eucharystii dzieciom zanim pochłonie je szaleńczy świat wirtualny i pęd ku doraźnej przyjemności. Tak wcale nie musi się stać! Trzeba tylko cierpliwie dzielić się wiarą, przekazywać wartości duchowe i zasady moralne własnym przykładem, rozmawiać życzliwie i wskazywać na Chrystusa dostępnego w Eucharystii. Jeśli nawet niekiedy dotarcie na Mszę św jest utrudnione, to bez wątpienia w wychowywaniu

rodzice na co dzień potrafią pokonywać znacznie większe trudności techniczne związane z dojazdem i terminami. Czy potrafią także pokonać przeszkody związane z ich własnym zawikłaniem wewnętrznym i duchowym lenistwem?

Obecnie w parafii naszej trwają zajęcia katechetyczne na różnych poziomach, od szkoły podstawowej do dorosłych (narzeczonych); szczególną uwagę chcę zwrócić na zajęcia młodzieżowe przygotowujące do sakramentu bierzmowania (w przyszłym roku: X 2012). Wiem, że w wielu szkołach aż roi się od polskiej młodzieży nastoletniej świeżo wyrwanej z ojczywego środowiska: czy pozwolimy jej na naszych oczach ulec laicyzacji dostosowując się do otoczenia i jego minimalnych wymagań wychowawczych? Jeśli przegapimy ten czas zajęcia zbyt pogonią za groszem, straty moralne młodych mogą być niezwykle trudne do nadrobienia. Proszę Was wszystkich, rodziców i młodzież, abyście rozumiejąc trudną sytuację parafii żyjącej w rozproszeniu, potrafili jednak dotrzeć dwa razy w miesiącu na zajęcia dla bierzmowanych w Meterik, co drugą sobotę o 15.00. Jeśli jest to zupełnie niemożliwe, proszę o kontakt, zastanowimy się jakie znaleźć rozwiązanie; ważny jest każdy człowiek, młodzi potrzebują naszej pomocy; niestety oferta duchowa w lokalnych parafiach holenderskich jest najczęściej banalna, często nieprawdziwa w stosunku do nauki Kościoła i trzeba mieć tego świadomość. Liczy się nie tylko zewnętrzna atrakcyjność zajęć co najpierw ich treść. Bądźmy uważni i roztropni. Czas w którym możemy jeszcze wpływać na kształt moralny dzieci i młodzieży za chwilę się skończy – bezpowrotnie.

Drodzy zapracowani i zmęczeni Rodzice! Niestety nie zrobię niczego bez Was! Szukajmy wspólnie najlepszych rozwiązań wychowawczych dla dzieci i młodzieży. Z pewnością nie podpowie nam ich TV która z reguły promuje wzorce zdeprawowane by zaciekać na chwilę i sprzedać swój trujący towar. Nie dajcie się rozbroić akwizytorom kiepskiej rozrywki która w nowoczesne opakowania owija stare grzechy.

Patrząc na współczesne polskie życie, nie tylko na emigracji, nasuwa mi się biblijne porównanie z sytuacją ludu Izraela zagubionego w wielkim świecie otaczających je potęg. Niezwykle silnie odzywała się wówczas w nim pokusa dostosowania się do nich, typowe kompleksy które w ten sposób chciał rozładować. Jednak małpowanie obcych jest żalnym zajęciem wzbudzającym bardziej politowanie bądź pogardę tych którym chciałoby się dorównać. Jedynym sensownym wyjściem zawsze była i jest wiara w jedyne Boga i zachowanie Jego praw, co przez wieki stało się słuszną dumą narodu wybranego i fundamentem jego przetrwania. Polacy szukają dziś gwałtownie drogi na skróty do prostackiego szczęścia, dlatego też Bóg i krwią pisana szlachetna tradycja ojczyzna zaczynają im w tym przeszkadzać; nie znajdują jednak prawdziwej miłości, która jak zawsze wymaga ofiary. Szczęście wymyka się z chciwych rąk, bo ucieka ono przed pustymi sercami. Może i Ty już się o tym gorzko przekonałeś. Nie zamykaj się wtedy w sobie, ale wróć do sprawdzonych podstaw, które nasi ojcowie streszczali pięknie i krótko: Bóg, honor, ojczyzna. Czekamy na Ciebie w Polskiej Parafii, przyprowadź ze sobą tych, do których ten list bezpośrednio nie dotrze. To trudne i piękne zadanie da Ci radość nieporównywalną z ofertą niestety coraz bardziej zepsutego świata.

Życzę wytrwania,


ks. Bartłomiej

PS. zapraszam jeszcze na zabawę andrzejkową do Meterik 26 listopada 2011 r. o godz. 21.00; muzyka polska na żywo i rodzima kuchnia!

Pastoor Bartłomiej Małys SChr

Broeders en zusters,

De jaarlijkse financiële verantwoording van de Poolse Parochie H. Faustyna Kowalska van de Goddelijke Barmhartigheid is voor mij een goede gelegenheid om ieder te bedanken die niet alleen de parochie in materiële zin steunt, maar ook actief deelneemt aan het parochieleven.

Ieder van ons die wil blijven geloven, doet dit door regelmatig deel te nemen aan de H. Eucharistie. We kunnen en moeten op verschillende locaties bidden, maar niet overal zijn onze gebeden even vruchtbaar. Onze gebeden blijven geheel vruchteloos, wanneer we de H. Eucharistie verwaarlozen. Onze gezegende paus Johannes Paulus II heeft ons hier vele malen aan herinnerd. Een wereld zonder gebed of slechts met een schijnbare geestelijkheid, aangepast aan de eigen wensen en gemak, drijft ons tot steeds meer angst, depressie en wanhoop. Het enig juiste antwoord op de stress en de leugenachtige wereld moet onze overgave aan Hem zijn in persoonlijk en gezamenlijk gebed. Dat kan alleen door naar de bron te komen, de H. Eucharistie, want alleen in haar wordt het Lijden, de Dood en de Wederopstanding verwezenlijkt.

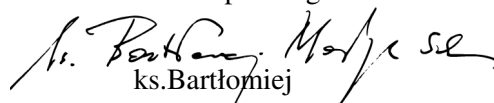
Daarbij moeten wij ons ook bewust blijven van onze zonden, waardoor wij onszelf van God verwijderen. Deze zonden kunnen ons alleen worden vergeven door middel van het sacrament van de biecht. Want zowel de Eucharistie als de biecht, alsook de overige sacramenten zijn gelijkwaardig en onvervangbaar. Ze komen immers voort uit dezelfde bron. Hoewel de liturgische omlijsting erg belangrijk is, moeten we niet denken dat de H. Mis daardoor attractiever wordt. Christus behoeft geen reclame, omdat Hij geen verkoopwaar is, maar het doel van ons leven.

Onlangs zijn de catecheselessen weer begonnen. Deze vinden plaats op verschillende niveaus, voor kinderen van de basisschool tot en met volwassenen (verloofden); graag wil ik speciale aandacht vragen voor de catechese voor jongeren, als voorbereiding op het H. Vormsel. In 2012 vindt dit plaats in oktober.

We weten allemaal dat op vele scholen een grote hoeveelheid Poolse tieners zitten, niet lang geleden weggerukt uit hun oorspronkelijke omgeving in Polen. Laten we het toe dat zij voor onze ogen ten prooi vallen aan de ontkerkelijking, zich aanpassend aan de plaatselijke omstandigheden met hun minimale eisen ten aanzien van de opvoeding? Als we dit verwaarlozen omdat we het zo druk hebben met het bevredigen van onze materiële behoeften, dan zal het morele verval van de jeugd later nauwelijks nog te repareren zijn. Beste ouders, beste jongeren, ik vraag jullie begrip voor de moeilijke situatie waarin onze parochie zich bevindt, ver van het vaderland en doe een beroep op jullie om twee keer per maand op zaterdagmiddag om 15.00 uur, naar Meterik te komen, naar de voorbereiding voor het H. Vormsel. Als dit echt niet mogelijk is, neem dan de moeite om met mij contact op te nemen om samen een oplossing te zoeken, Ieder individu is belangrijk en de jeugd heeft onze hulp nodig.

Laten we samen zoeken naar de beste methodes voor de opvoeding van kinderen en jongeren. We moeten zeker niet verwachten dat de TV ons deze aanreikt. Via deze weg krijgen we meestal alleen slechte voorbeelden voorgeschoteld die kort onze aandacht trekken, ten einde zijn vergiftigde producten aan te prijzen.

Afgunst en harteloosheid zijn doorgaans geen goede voedingsbodem voor voorspoed en geluk. Misschien heb je dat zelf al aan den lijve ondervonden. Sluit je in dat geval niet af van je omgeving, maar keer terug naar onze gezamenlijke waarden die onze voorvaders al zo prachtig en kort hebben verwoord: God, Eer en Vaderland.


ks. Bartłomiej

PS: Ik nodig u van harte uit voor ons parochiefest "Andrzejki" in Meterik op 26 november 2011, om 21.00u, met Poolse livemuziek en Poolse keuken!

Bilans za okres 1 listopada 2010 r. – 31 października 2011 r.

Wpływy		Wydatki	
Kolekta, intencje	€ 35 895,78	Pensja duszpasterza + kilometrą	€ 19 659,90
Składka roczna	€ 5 632,00	Organista	€ 3 880,17
Imprezy wpływy	€ 5 231,56	Podatki	€ 8 413,00
Korekcja wpływy	€ 75,00	Wynajem domu parafialnego	€ 8 985,58
Dofinansowanie ARKA	€ 5 862,88	Koszty dom parafialny - media	€ 5 281,76
Dofinansowanie Hendrix	€ 5 000,00	Pozostałe koszty domu par.	€ 2 307,94
Dofinansowanie gmina Horst	€ 3 557,00	Koszty sekretariatu	€ 2 424,85
		Wynajem kościoła w Meterik	€ 3 000,00
		Wynajem kościoła w Nuth	€ 2 900,00
		Imprezy wydatki	€ 9 694,28
		Koszty obsługi konta	€ 52,11
RAZEM	€ 61 254,22	RAZEM	€ 66 599,59

do powyższego rozliczenia należy dodać kilka wyjaśnień:

- a) imprezy: zwraca uwagę duża kwota wydana na ten cel którą należy jednak rozpatrywać łącznie z dofinansowaniem ARKA oraz przychodami z imprez. Większość kosztów to regulacja rachunku za konsumpcję napojów podczas zabawy parafialnej (4 razy w roku) który częściowo wyrównuje się z przychodów (bar, kuchnia); wynajęcie sali Meulewijk w Meterik jest uwarunkowane zgodą na dostawę napojów wyłącznie przez właściciela. W praktyce bilans łącznie z kosztami wynajmu sali, sprzętaniem etc jest zawsze ujemny, ale wyrównywany przez stowarzyszenie ARKA, które wspiera działalność kulturalną wśród polonii. Oczywiście są i inne imprezy, spotkania organizowane przez Parafię Polską; Szkoła Sobotnia posiada swój własny budżet, zajęcia odbywają się w domu parafialnym.
- b) koszty wynajmu kościołów w ośrodkach na terenie biskupstwa Den Bosch regulowane są bezpośrednio z tacy mszalnej i wynoszą w skali rocznej: Oss €3420,- Eindhoven €2320,-; kwoty te należy więc doliczyć w równym stopniu do przychodów jak też rozchodów.
- c) podatki od pensji duszpasterza i organisty są nieuniknione w holenderskim systemie fiskalnym. Każdy duchowny w Holandii zobowiązany jest do posiadania oficjalnych źródeł utrzymania czyli pensji ze swojej parafii, której wysokość regulowana jest przepisami danej diecezji (Roermond)

Płynność finansowa Parafii Polskiej możliwa jest więc dzięki ofiarności jej parafian, za co wszystkim bardzo dziękuję. Około ¼ koniecznych wydatków pokrywamy dzięki dotacjom zewnętrznym, jednak nie są to źródła trwałe. Trzeba liczyć się z ich stopniowym zanikaniem a także ogólnym wzrostem cen i niechybnym podniesieniem opłat za wynajem kościołów. Zachęcam więc wszystkich najpierw do korzystania z dóbr duchowych parafii ale też do odpowiedzialności za jej materialne zaplecze: podczas kolekty mszalnej przeznaczamy na tacę kwadrans/pół godziny (równowartość) z czasu swojej pracy zawodowej w tygodniu oraz włączamy się w roczną składkę gospodarczą. Można tę akcję wesprzeć również w ten sposób, że zezwalamy w banku na automatyczny odpis małej kwoty miesięcznej na rzecz parafii. Chciałbym doprowadzić w ten sposób do pełnej samowystarczalności finansowej Parafii Polskiej, której służę. Jest to cel całkiem realny, potrzebna jest tylko zgoda i konsekwencja wszystkich jej członków. Obok tzw. sukcesów indywidualnych potrzebne są nam i zbiorowe a te rodzą się z uczciwości i samokontroli jednostek oraz otwarcia na drugiego. Proszę o pomoc w „zapięciu” budżetu na rok 2011. Jeśli wykorzystanie załączonego przekazu bankowego wiąże się z dodatkowymi opłatami nałożonymi przez bank, można je ominąć przez internet bądź w zakrystii. Niezależnie od sposobów przekazu składka gospodarcza zawsze trafia na konto parafii.

Serdeczne Bóg zapłać!

Nazwa i numer konta bankowego: **R.K. Parochie H. Faustyna Kowalska, 13 01 33 388**